

Sygn. akt III AUa 507/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy A. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 kwietnia 2013 r. sygn. akt VI U 2604/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III A Ua 507/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie A. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S., której przedmiotem było określenie wysokości nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zasądził kwotę 120 złotych od A. C. na rzecz organu rentowego tytułem kosztów postępowania.

Decyzją z dnia 27 czerwca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. określił na dzień 27 czerwca 2012 roku zadłużenie z tytułu składek A. C. w łącznej kwocie 7.665,24 zł, tj. 7.055,57 zł z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, 8,89 zł z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz 600,78 zł z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W odwołaniu od decyzji A. C. podniósł, iż wobec wydania decyzji w dniu 27 czerwca 2012 roku nie zdążył się ustosunkować do otrzymanego w dniu 12 czerwca 2012 roku zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego. Nadto ubezpieczony podniósł, iż podejmując kroki w celu spłacenia zaległych należności zwrócił się do ZUS o rozłożenia należności na raty, jednakże z uwagi na wydanie zaskarżonej decyzji nie wypełnił niezbędnych dokumentów działając pod presją czasową i psychiczną.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że de facto ubezpieczony potwierdził, iż jest dłużnikiem ZUS. Nadto organ rentowy podniósł, iż zasada czynnego udziału strony w postępowaniu nie została naruszona, bowiem odwołujący pozostawał w stałym kontakcie z organem rentowym, mianowicie był w siedzibie ZUS, gdzie został poinstruowany jak ma dalej postępować w swojej sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ubezpieczony A. C. prowadzi działalność gospodarczą. Ubezpieczony w okresie od czerwca 2010 roku do kwietnia 2012 roku nie opłacał składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne lub opłacał je po obowiązującym terminie płatności w związku z czym na jego koncie rozliczeniowym w organie rentowym powstało zadłużenie.

Pismem z 8 czerwca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadomił A. C. o wszczęciu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, na które złożyły się należności z tytułu:

1. składek na ubezpieczenia społeczne za okres od czerwca 2010 roku do kwietnia 2012 roku w kwocie 7.907,45 zł, w tym składka 7.051,45 zł oraz odsetki za zwłokę 856,00 zł;
2. składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od marca 2009 roku do marca 2009 roku w kwocie 8,89 zł, w tym składka 8,89 zł oraz odsetki 0,00 zł;
3. składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od czerwca 2010 roku do kwietnia 2012 roku w kwocie 656,78 zł, w tym składka 600,78 zł oraz odsetki 56,00 zł.

Zawiadomienie o wszczęciu postępowania ubezpieczony otrzymał w dniu 12 czerwca 2012 roku.

Pismem z 15 czerwca 2012 roku, doręczonym w 19 czerwca 2012 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadomił ubezpieczonego o zakończeniu postępowania dowodowego, jednocześnie zawiadamiając, że został wyznaczony termin 7-dniowy, licząc od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, na wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów w sprawie określenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W dniu 20 czerwca 2012 roku wpłynęło do ZUS pismo ubezpieczonego, w którym A. C. wyjaśnił, że zadłużenie na jego koncie powstało z powodu utraty płynności finansowej. Ubezpieczony wyjaśnił, iż na powyższe złożyło się wiele czynników, w tym m.in. zdarzenia losowe, stan zdrowia, problemy rodzinne i problemy na rynku. Wnioskodawca wskazując iż nie jest w stanie spłacić zaległości jednorazowo, wniósł o rozłożenie należności na raty i o umorzenie odsetek.

Pismem z dnia 27 czerwca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował ubezpieczonego, iż należności z tytułu składek można umorzyć, jeżeli zobowiązany wykaże, że ze względu na stan majątkowy i sytuację rodzinną nie jest w stanie opłacić tych należności, ponieważ pociągnęłoby to zbyt ciężkie skutki dla zobowiązanego i jego rodziny. Mając powyższe na uwadze ZUS zobowiązał ubezpieczonego do przedłożenia w terminie 14 dni dokumentów umożliwiających ocenę spełnienia warunków przy ubieganiu się o umorzenie odsetek oraz układ ratalny.

Pismo z dnia 27 czerwca 2012 roku zostało odebrane przez ubezpieczonego w dniu 28 czerwca 2012 roku. Ubezpieczony w określonym terminie nie przedłożył wymaganych oświadczeń. Pismem z 13 lipca 2012 roku ZUS

poinformował ubezpieczonego, iż wobec nieprzedłożenia stosowych dokumentów i oświadczeń, wniosek o umorzenie odsetek oraz udzielenie układu ratalnego pozostaje bez rozpoznania.

W dniu 30 lipca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Inspektorat w Ś. wystawił tytuły wykonawcze od numeru (...) do numeru (...) i o numerze (...). Z uwagi na wniesienie przez ubezpieczonego odwołania od decyzji ZUS z dnia 27 czerwca 2012 roku, na podstawie której wystawione zostały tytuły wykonawcze, postępowanie egzekucyjne z dniem 2 sierpnia 2012 roku zostało umorzone.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołalnie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.), Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności ustalania wymiaru składek i ich poboru. Na mocy przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5 ww. ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi działalność gospodarczą. Osoby te podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1) oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 2).

Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności (art. 13 pkt. 4 ww. ustawy).

Art. 6 ust. 1 pkt. 5 w zw. z art. 13 pkt. 4 u.s.u.s. kreuje obowiązek podlegania osób prowadzących pozarolniczą działalność ubezpieczeniom z mocy ustawy od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Tak więc to nie decyzja organu rentowego powoduje powstanie tego obowiązku, jedynie potwierdza ona ten obowiązek. Decyzja wydawana jest na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 2 u.s.u.s. i nie jest decyzją kształtującą prawa i obowiązki, a jedynie decyzją potwierdzającą przebieg ubezpieczeń (zob. wyrok SN z dnia 14.09.2007r sygn. akt III UK 35/07).

Na podstawie z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 24 ust. 2 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń, do zakresu działania Zakładu należy wymierzanie i pobieranie składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a składki i odsetki za zwłokę, koszty egzekucyjne, koszty upomnienia i dodatkowa opłata, nieopłacone w terminie podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji lub egzekucji sądowej. Zgodnie z art. 23 ust. 1 tej ustawy, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r.- Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, ze zm.).

Zgodnie z treścią art. 46 ust. 1 ustawy systemowej, płatnik jest obowiązany samodzielnie, według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Natomiast przepis art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej stanowi, że płatnik składek przesyła w tym samym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłaca składki za dany miesiąc, z zastrzeżeniem ust. 1a, 2a i 2b, nie później niż do 15 dnia następnego miesiąca - dla pozostałych płatników.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, że A. C., prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą, podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu. Jako płatnik, obowiązany był do comiesięcznego ustalania wysokości należnych składek na ubezpieczenie społeczne i przekazywania ich do ZUS. Ubezpieczony obowiązku tego nie kwestionował. Co więcej, ubezpieczony de facto przyznał, iż obowiązku tego nie dopełnił. Uwadze Sądu nie uszło bowiem, iż po zawiadomieniu go przez organ rentowy o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, ubezpieczony zwrócił się do ZUS-u z wnioskiem o umorzenie odsetek oraz rozłożenie pozostałej należności w układzie ratalnym, podnosząc, iż powstałe zadłużenie powstało z powodu utraty płynności finansowej, spowodowanej na skutek zdarzeń losowych, problemów rodzinnych i zdrowotnych,

a przede wszystkim z uwagi na fakt, iż działalność gospodarcza prowadzona przez ubezpieczonego okazała się nierentowna, z uwagi na brak popytu na oferowane przez niego artykuły. Co prawda, w toku postępowania sądowego ubezpieczony kwestionował ustalenia w przedmiocie ostatecznej kwoty zadłużenia, a także nałożonego obowiązku zapłaty odsetek, nie podawał jednak przy tym, które konkretnie kwoty składek, jego zdaniem, zostały przez niego opłacone w terminie, wbrew ustaleniom ZUS-u, nie podawał także, za które konkretnie okresy niesłusznie, jego zdaniem, naliczone zostały odsetki i doliczono. Zarzuty jego są w tym zakresie ogólnikowe i nie można się do nich odnieść.

Zdaniem Sądu Okręgowego analiza dokumentacji organu rentowego nie wskazuje na istnienie uchybień w zakresie dokonanych przez organ rentowy obliczeń. Podobnie, wysokość odsetek ustalona przez organ rentowy nie budzi wątpliwości Sądu. Podstawę naliczenia przez ZUS odsetek od nieuiszczonych w terminie składek stanowi art. 23 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.).

Sąd I instancji podkreślił, że decyzja ZUS określająca wysokość należności z tytułu nieopłaconych przez A. C. składek na FUS, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, jak również odsetek została wydana w oparciu o informacje zawarte na koncie płatnika składek prowadzonych w formie elektronicznej. Tymczasem, zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, informacje te są środkiem dowodowym w postępowaniu administracyjnym i sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych. Dokument tego typu, który znajduje się w aktach organu rentowego, korzysta nadto z waloru dokumentu urzędowego, a więc – stosownie do treści art. 244 ust. 1 k.p.c. – stanowi dowód tego co zostało w nim urzędowo stwierdzone. A. C. nie naprowadził dowodów, które podważałyby prawidłowość wydanej przez organ rentowy decyzji z dnia 27 czerwca 2012 roku.

Zdaniem Sądu I instancji na podkreślenie zasługuje przy tym, że przedmiotem zaskarżenia wnioskodawcy, a więc i przedmiotem sprawy, jest decyzja z dnia 27 czerwca 2012 roku, ustalająca stan zadłużenia na tę właśnie datę. Nie może zatem być przedmiotem rozważań w tej sprawie wysokość zadłużenia wnioskodawcy w okresie późniejszym. Natomiast - wbrew temu, co twierdzi ubezpieczony - brak podstaw, aby stwierdzić, że w dacie wydania zaskarżonej decyzji kwota zadłużenia z tytułu należności składkowych była inna, niż to wyliczył ZUS. Późniejsze zmiany stanu faktycznego nie podważają prawidłowości wcześniej wydanej decyzji. Mogą stanowić postawę wydania kolejnej decyzji, również na wniosek płatnika składek. Sąd Okręgowy wskazał, że należy pamiętać, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ kpc) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., I UK 360/10, Lex nr 901610, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 r., I UK 357/10, Lex nr 863946, postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r., III UZ 1/11, Lex nr 863946).

Jedynie na marginesie wskazał, iż zauważył, że ubezpieczony w odwołaniu podniósł zarzuty dotyczące prawidłowości decyzji organu rentowego w świetle przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, jednakże zarzuty te nie miały wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie są przez ten sąd stosowane. W ocenie Sądu ubezpieczony nie wykazał jednak, że postępowaniu administracyjnemu przed organem rentowym można zarzucić naruszenie zasady zapewnienia stronom czynnego udziału w sprawie (art. 10 § 1 k.p.a.) Podkreślił, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych informował ubezpieczonego o poszczególnych etapach postępowania administracyjnego. Pismem z dnia 8 czerwca 2012 roku poinformował ubezpieczonego o wszczęciu postępowania, natomiast pismem z dnia 15 czerwca 2012 roku o zakończeniu postępowania, pouczając jednocześnie o prawie strony do czynnego udziału w tym postępowaniu, o możliwości zapoznania się z aktami sprawy oraz możliwości wypowiedzenia się w sprawie zebranych dowodów. Powołując się na uchwałę składu siedmiu sędziów NSA z dnia 25 kwietnia 2005 r. sygn. akt FPS 6/04 (ONSAiWSA 2005, z. 4, poz. 66), wydaną na tle odpowiadającego treści art. 10 § 1 k.p.a. przepisu art. 200 § 1 ustawy z dnia

29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.), Sąd Okręgowy wskazał, że warunkiem sine qua non uchylenia decyzji z powodu naruszenia przepisów postępowania jest wykazanie, iż takie naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Do strony stawiającej zarzut należy wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisów postępowania a wynikiem sprawy (wyrok NSA z dnia 15 maja 2003 r. sygn. akt I SA/Gd 199/00, "Przegląd Podatkowy" 2004, nr 1, s. 43). Innymi słowy, strona powinna wykazać, że niezawiadomienie jej przed wydaniem decyzji o zebraniu materiału dowodowego i możliwości składania wniosków dowodowych uniemożliwiło jej dokonanie w danym postępowaniu konkretnej czynności procesowej.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie został pozbawiony możliwości udowodnienia swoich twierdzeń czy możliwości złożenia wyjaśnień i by uchylenie przepisowi art. 10 § 1 k.p.a. mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Mając wszystko powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa i na mocy art. 477¹⁴ §1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonego oddalił o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

Konsekwencją oddalenia odwołania była również konieczność orzeczenia o kosztach sądowych, przy uwzględnieniu, że to strona pozwana wygrała w instancji.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (98 § 3 k.p.c.). Stosownie zaś do treści art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata.

W pkt II wyroku Sąd zasądził od A. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. organu rentowego kwotę 120 zł, odstępując w pozostałym zakresie od obciążania ubezpieczonego tymi kosztami w pozostałej części (cała kwota kosztów to 1.200 zł) z uwagi na jego trudną sytuację finansową.

Stosownie do art. 102 k.p.c. w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępianie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, LEX nr 603828, wyrok Sadu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, LEX nr 439151). Nadto kodeks nie określa bliżej pojęcia „wypadki szczególne”, pozostawiając rozwiązanie tego zagadnienia praktyce sądowej. Jednakże brak jakichkolwiek ograniczeń wyliczonych choćby przykładowo wskazuje na intencję ustawodawcy szerokiego pojmowania zakresu tego terminu (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 czerwca 1966 r., I CR 372/65).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł ubezpieczony. Zaskarżył wyrok zarzucając mu:

1. Naruszenie przepisu art. 233 kpc w postaci braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego,
2. Sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału,
3. Naruszenie zasady prawdy obiektywnej.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie odwołania.

W uzasadnieniu podał, że jego zdaniem Sąd Okręgowy oparł się przy wydaniu wyroku na dokumentacji organu rentowego i na fakcie obowiązku wynikającego z ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, pomijając całkowicie naruszenie przez ZUS prawa wynikającego z art. 10 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego poprzez uznanie, że pisma i wypowiedzi wnioskodawcy były uwzględniane w trakcie postępowania dowodowego i wydawania decyzji o zakończeniu postępowania i wysokości zadłużenia oraz wydawania nakazu postępowania egzekucyjnego.

W ocenie apelującego organ rentowy zajmował całkowicie sprzeczne stanowiska poprzez wydanie decyzji i kolejne pismo skutkujące zmianą stanu zadłużenia. Powodowało to u ubezpieczonego presję, dezorientację i zagubienie. Postępowanie organu rentowego w ocenie A. C. uniemożliwiło mu wykazanie rzeczywistej kwoty zadłużenia, skorzystania z prawa przebiegowania składek na kwotę 3.987,13zł. i 979,17 zł. które były w posiadaniu ZUS przed wydaniem decyzji z dnia 27.06.2012r., a zatem przed dniem wydania zaskarżonej decyzji.

Apelujący podkreślił, że Sąd Okręgowy oparł się na informacji zawartej na koncie płatnika składek prowadzonych w formie elektronicznej jednak jego zdaniem nie może to być dowodem dającym 100% pewność gdyż zależy od człowieka i sposobu księgowania i nie świadczy o rzeczywistych wpłatach gotówki.

W dalszej części uzasadnienia apelacji ubezpieczony zwrócił uwagę na to, że rozliczaniem jego konta zajmują się coraz to inne osoby, co powoduje dezinformację. Zdaniem apelującego jego zadłużenie z tytułu składek kształtuje się na poziomie 2694,82 złotych a nie jak określił to ZUS na kwotę 7.661,12 zł. Niemożność wykazania powyższego według niego jest spowodowana tym, że kolejne kroki organu rentowego były dokonywane z pominięciem przysługujących wnioskodawcy terminów i praw wynikających z kpa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd ten przy rozpoznaniu sprawy zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należyte umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył norm prawa materialnego, nie dokonał błędnych ustaleń, jak i nie naruszył zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była wysokość zobowiązania R. C. względem ZUS.

Sąd Apelacyjny, wbrew pogładowi prezentowanemu przez ubezpieczonego, zauważa, że decyzja organu rentowego ustalająca istnienie zaległości z tytułu nieopłaconych składek za okres i w wysokości wskazanej szczegółowo na dzień wydania decyzji była prawidłowa.

Odnosząc się do pierwszego ze wskazanych przez ubezpieczonego zarzutów, skierowanych przeciwko gromadzeniu i ocenie materiału dowodowego w sprawie, zdaniem tut. Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, albowiem zostały one dokonane w oparciu o zaofiarowany przez strony materiał dowodowy. Wnioski, które Sąd wywiódł ze zgromadzonego materiału dowodowego były uzasadnione i w niczym nie naruszały zasady swobodnej oceny dowodów. Nie może stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej polemika ubezpieczonego z wynikiem postępowania dowodowego i oceną dokonaną w granicach swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający. Ocena ta, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego jest swobodna, ale nie dowolna i nie narusza granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zważyć wypada, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego

materiału, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (tak orzeczenia Sądu Najwyższego z 17 listopada 1966 r., II CR 423/66.; uzasadnienie orzeczenia z 24 marca 1999 r., I PKN 632/98; uzasadnienie orzeczenia z 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00; uzasadnienie orzeczenia z 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00).

Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe nie naruszało obowiązujących w tym względzie przepisów procesowych. W myśl art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są bowiem fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zaś strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Zważyć też wypada, iż w postępowaniu przed Sądem z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada właściwa w całym procesie cywilnym, w myśl której to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne i jedynie wyjątkowo Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę (art. 232 k.p.c.). To strony, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Uwzględniając przy tym trafnie akcentowaną w uzasadnieniu skarżonego wyroku regułę ciężaru dowodzenia z art. 6 k.c., słuszne pozostaje założenie, że w niniejszym postępowaniu to na A. C. spoczywał ciężar udowodnienia, że uiszczył należności z tytułu zaległych składek w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Tymczasem odwołujący jedynie polemizując z tymi ustaleniami, bez przedstawienia dowodów, wyprowadza inne, korzystne dla siebie wnioski, które nie są jednak trafne i nie sposób się z nimi zgodzić.

Co do ustalonej w sprawie wysokości zaległości składkowej, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na treść przepisu z art. 33 i art. 34 ustawy systemowej. Pierwsza ze wskazanych regulacji nakłada na ZUS obowiązek prowadzenia kont ubezpieczeniowych oraz kont płatników składek, które mają stanowić zbiór danych o faktach ubezpieczeniowych i istotnych faktach pozaubezpieczeniowych – mających wpływ na przyznanie świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych (por. komentarz do art. 33 ustawy systemowej pod red. B. Gudowskiej, J. Strusińskiej-Żukowskiej, wyd. CH Beck, Warszawa 2011 r., str. 533). Konto ubezpieczonego – zgodnie z definicją zamieszczoną w art. 4 pkt 7 ustawy systemowej jest kontem, na którym ewidencjonowane są składki oraz informacje dotyczące przebiegu ubezpieczeń społecznych danego ubezpieczonego; natomiast konto płatnika (art. 4 pkt 8 ustawy systemowej) to konto, na którym ewidencjonowana jest kwota zobowiązań z tytułu składek oraz innych składek danego płatnika zbieranych przez Zakład, kwoty zapłaconych składek, stan rozliczeń oraz inne informacje dotyczące płatnika składek. Przepis z art. 34 ustawy systemowej nakłada na ZUS obowiązek zapewniania rzetelności i kompletności informacji gromadzonych na kontach ubezpieczonych i kontach płatników składek. Gromadzone na kontach informacje z założenia ustawodawcy mają być rzetelne (tj. wiarygodne, prawdziwe, sprawdzone, zweryfikowane i potwierdzone oraz kompletne). Zgodnie z treścią art. 34 ust. 2 ustawy systemowej wszelkie informacje znajdujące się na kontach ubezpieczonego i płatnika składek są środkiem dowodowym w postępowaniu administracyjnym i sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych. Tym samym to odwołujący się, kwestionując prawdziwość informacji ujawnionych w prowadzonych przez ZUS kontach, zobligowany był wykazać nieprawidłowości lub błędy zawartych tam zapisów. W tej sprawie A. C., co słusznie akcentował Sąd I instancji nie przedstawił jednak żadnych innych, nie uwzględnionych przez organ oraz następnie przez sąd dowodów wpłat dokonywanych przed datą zaskarżonych decyzji, a nadto nie zakwestionował wysokości zadeklarowanych składek. W ewidencji konta płatnika, nie stwierdzono zaś błędów w zapisach w odniesieniu do posiadanej dokumentacji źródłowej. Zatem wysokość zaległości A. C. z tytułu należności składkowych określona w opinii została udowodniona przez organ rentowy z jednej strony zapisami systemu komputerowego, które korzystają z domniemania prawdziwości i nie zostały podważone przez odwołującego się (art. 34 ustawy systemowej).

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia przez organ rentowy przepisu art. 10 kpa, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawiona przez Sąd Okręgowy argumentacja zasługuje na pełną aprobatę. W szczególności przypomnienia jedynie wymaga, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, że warunkiem sine qua non uchylenia decyzji z powodu naruszenia przepisów postępowania jest wykazanie, iż takie naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Mając na uwadze, że ubezpieczony nie został pozbawiony możliwości udowodnienia swoich twierdzeń czy możliwości

złożenia wyjaśnień i by uchybienie przepisowi art. 10 §1 kpa mogło mieć wpływ na wynik sprawy należało uznać przedstawioną argumentację za zasadną.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny przyjął, że odwołujący się nie zdołał podważyć prawidłowości ustalenia przez organ obowiązkowej zapłaty i wyliczenia wysokości spornych należności według daty wydania decyzji nie tylko przed organem rentowym ale również przed Sądem, dlatego też apelacja na zasadzie przepisu art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

SSO del. Beata Górska SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka